

Antoni Wienickowski, strażnik straży Wojskowej
właśc. Poloniego, ur. 16/II-1894 r., kornat.

W marcu 1939 r. jako urzędnik Dystryktu Fran-
ciszka Polskiego Komendanta Kieleckiego w Bydgoszczy
został wcielony do wojska i skierowany do Chełma. Dystrykt miał
być ewakuowany do Chełma, jednak wskutek silnego
bombardowania transportów jechać było utrudnione
i gdzieś się udać do Chełma, odrośnię budynki
już były zajęte przez wojsko i Wojskowy i nas skier-
owali do miasteczka Pojszów odległego o 20 km
od Łucka na Wołyniu. W dniu 20 marca 1939 r. wyjeżdża-
jąc z Pojszowa do Łucka i ja miałem z sobą w ma-
luczym szuflaku kilka rzeczy osobistych. Wrócić
nie udało mi się do domu Kopacko, 5 km od Po-
jszowa i naradzie dostaliśmy nas do spoczynku, ja nie
pracowałem i żyłem w przemyśle rolniczym
przy Dystrykcie Kieleckim, rolniczo przed rozpoczęciem
wojny w marcu 1939 r. w marcu 1939 r.

W marcu 1940 r. władze N.H.P.D. przeprowadziły
rejestrację mieszkań, tak zwanej, "buceniów", tj.
ewakuowanych z terenów polskich sąsiadów przez
straszono, jak również samowolnie zabitych przed
bombardowaniem. Wojowniczymi problemami na-
budach rejestracyjnych było pytanie, czy chce się ma-
wać do "Germanii", czy też pozostać pod władzą
sowiecką. Obawiamy się, że zgodą na pozosta-
nie na miejscu może przysporzyć za sobą przy-
muso strajmanie paszportu, do czasu objęcia
kierownictwa sowieckiego, odparcia, że chce ona

v marinkach visokih, gdje dla nas bija tjelko praca
 izvrsna, do slonej end ja, ani xona i dceri me bje
 presjupirajane. Pracovalam svoj ocupivanti roditelji
 u narodnosopuzel, svoj rjevnosti tracenj lub tix bice
 noni kamitij, xona i corki pracovalj svoj xterantni
 kamitij. Karobit bje tak mazi, ze na mojihre rjxy-
 vrenne zapracovalj bjeo trudno. Abj ratorrac tixie
 rjgnarion od imerij gradovij placovki polstie rjstac
 to sje v zapomogs v postaci mstki, rjxi i kapudj
 dcausj sje xerxi chorobj, xpital rjxyconj bje sje
 pstrionj, prave haxdego dca sjeo umtenat i xmae
 tjech chorovis na rjxyconjcm ementacni bje
 mstki i bje ubava. Ja v postacni budgo 1942r.
 xachovivalam na ovoj grupi, jednat gje tjelko poue
 Tem sje leprij i domedivalam sje v mobilizacij
 do armij polstiej, u dcaem sje v podroxi 16 budgo.
 Po budgo izvrtij i rjxyrjxyconj podroxi, rjpat
 to borem po hitla dni uclac na rjxyconjcm
 stacpach na postacni, dotacem do st. Prerone
 gdje ^{4/5-42} dotacem rjxyrjxyconj do Pracu Prerone
 v d. p., a po dcaem tje godnija do Pracu Prerone
 rjxy, a hlotjcm dca sjeo tje 1942r. enalacem
 sje v Pracu (Prerone). Prud rjxyrjxyconj x
 Praci xachovalam sjeo v sobe, jednat oca
 rjxyi me otajmatem. Tjeb rjxy rodetna ma
 ja dotaca v Praci i do sje svoj rjxy me mam
 v rjxy xadnej rjxyrjxyconj, co rjxy ocam
 rjxy rjxyrjxyconj, rodetna borem mstka se
 mstka mojihre sjeo rjxyrjxyconj se mam, a
 jaxbi dca sjeo me rjxyrjxyconj, to xmae, ze
 rjxyrjxyconj rjxyrjxyconj rjxyrjxyconj.

M. p. dn. 7 marca 1942r. *E. Prerone*

00000-1755